Nr. 282 Kraków, środa 14 grudnia 1921 Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Rocznik XXX.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranica miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 140.002.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza nonparelem 30 Mk, w nadesłanem 75 Mk. Głosy publiczne po 90 Mk za wiersz.

W obronie prawa

Że w walce z komunizmem najbardziej zainteresowana jest zorganizowana klasa robotnicza, której organizacye rozbić starają się komuniści za wszelką cenę, to jest rzeczą powszechnie wiadomą i nikt chyba tak znienawidzonego przez komunistów „Naprzodu“ o sympatye do nich nie posądzi.

Ale w interesie demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, w interesie jej prawcrządności, w interesie moralności publicznej — musimy wystąpić przeciw wszelkiemu łamaniu prawa, przeciw wszelkiemu bezprawiu bez względu na to, czy się popełnia względem komunistów, czy względem jakichkolwiek innych mieszkańców państwa polskiego. Dla wszystkich powinno być równe prawo i, jakiekolwiek ono jest, wobec wszystkich jednakowo winno być stosowane.

Poseł sejmowy Dąbal został aresztowany za agitacyę komunistyczną.

O pośle Dąbalu mamy jaknajgorsze mniemanie; ani jego moralności nie cenimy wysoko, ani jego poczytalności umysłowej. Uważamy go za jednostkę wielce szkodliwą, za figurę z galeryi typów lombrosowskich.

Ale Dąbal jest posłem na sejm, a poseł podpada ochronie nietykalności poselskiej. Aresztując go, **naruszono nietykalność poselską, zdeptano prawo, złamano konstytucyę.**

Artykuł 21 konstytucyi polskiej, uchwalonej przez sejm 17 marca 1921, stanowi w tej mierze w ustępie 4. co następuje:

> Przez cały czas trwania mandatu posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karno-sądowej, karno-administracyjnej i dyscyplinarnej, **ani pozbawieni wolności bez zezwolenia sejmu.**

Jest tu więc zupełnie niedwuznacznie postanowione, że bez zezwolenia sejmu posła aresztować nie wolno. Co do tego niema żadnej wątpliwości prawnej. Następne bowiem zdanie cytowanego artykułu konstytucyi przepisuje wyraźnie, że „w wypadku schwytania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, jeżeli jego przytrzymanie jest niezbędne“, ma władza bezzwłocznie zasięgnąć pozwolenia sejmu; odnosi się to, jak widzimy, wyłącznie do zbrodni pospolitych, wyłączone są zaś wyraźnie zbrodnie polityczne, przy których nawet w razie schwytania na gorącym uczynku przytrzymanie posła przez władzę policyjną czy sądową jest niedopuszczalne. Posła Dąbala nie schwytano na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, lecz aresztowano jako podejrzanego i „przestępstwo polityczne, aresztowanie zaś takie wymaga **uprzedniego** zezwolenia sejmu; w tym wypadku zezwolenia takiego nie było.

Stan prawny jest tu więc zupełnie jasny: władza popełniła bezprawie, naruszyła konstytucyę w jaskrawy sposób. Dopuścił się tego warszawski sędzia Jerzy Brand, który na zasadzie uchwały sejmowej z 18 listopada, zezwalającej na prowadzenie przeciw posłowi Tomaszowi Dąbalowi procesu o zbrodnie polityczne z artykułów 102 i 129 rosyjskiego kodeksu karnego, pozwolił sobie aresztować posła Dąbala, nie pytając się sejmu o pozwolenie — wbrew wyraźnemu brzmieniu artykułu 21 konstytucyi polskiej.

I cóż na to sejm? Jak już w poprzednim numerze donieśliśmy, na żądanie marszałka zebrały się w sobotę 10 bm. pod przewodnictwem posła Rataja komisye: konstytucyjna, prawnicza i regulaminowa na wspólne posiedzenie, na którem po przedstawieniu sprawy przez przewodniczącego oraz po przemówieniach b. przewodniczącego komisyi prawniczej posła dra Zygmunta Marka i przewodniczącego komisyi regulaminowej p. Grzędzielskiego, — zgłoszono w ciągu dyskusyi trzy wnioski, a mianowicie:

1) Poseł dr Lieberman przedstawił wniosek następujący:

> Nie wchodząc w treść opinii, wydanej przez sąd najwyższy w sprawie interpretacyi artykułu 2 ustawy o nietykalności poselskiej, połączone komisye stwierdzają, że przyaresztowanie posła Dąbala dokonane w toku postępowania karno-sądowego, wdrożonego przeciwko niemu w sądzie okręgowym w Warszawie, stanowi naruszenie prawa nietykalności poselskiej. Wobec tego wzywa się rząd, aby niezwłocznie wydał odpowiednie zarządzenie celem uwolnienia z aresztu wzmiankowanego posła.

2) Poseł Ćwikowski zgłosił wniosek „umywający ręce“:

> Połączone komisye sejmowe wyrażają zdanie, że interpretowanie przepisów ustawy należy do sądu najwyższej instancyi, t. j. do sądu najwyższego.

3) Wniosek posła Mieczkowskiego proponuje pochwałę za złamanie konstytucyi:

> Połączone komisye przyjmują do wiadomości zawiadomienie sędziego śledczego w sprawie aresztowania p. Dąbala i przechodzą do porządku dziennego.

Wprawdzie w sobotę do uchwały nie doszło, bo dalszy ciąg posiedzenia połączonych komisyj sejmowych odrzocono do poniedziałku 12 bm., — ale już samo pojawienie się takich wniosków, jak dwa ostatnie, jest jaskrawem świadectwem braku poczucia prawa u prawodawców.

Ostatni wniosek jest wprost przyklaśnięciem bezprawiu. Ale jeszcze wstrętniejszy jest wniosek p. Ćwikowskiego: ten poseł nie wstydzi się proponować, żeby ten sejm, który konstytucyę uchwalił, wyrzekł się prawa interpretowania jej! P. Ćwikowski nie czuje nawet, ile w tem mieści się niemęskiego, pogardy godnego, ile braku charakteru, ile samooplwania!... Takich mamy „prawodawców“...

Cóż dziwnego, że także u władz i u społeczeństwa sumienie prawne bardzo słabo funkcyonuje. Ryba śmierdzi od głowy.

Ale łamanie prawa mści się. Przeciw komukolwiekby popełniano bezprawia, — deptanie prawa demoralizuje tego, kto prawo depcze. Aparat państwowy, który bezkarnie prawo łamie, musi się stać zgangrenowany.

A gangrena moralna poczyniła u nas już dotąd postępy wprost zastraszające. Dość wskazać na **skandaliczne okoliczności, towarzyszące nagłej śmierci Andrzeja Niemojewskiego**, o których mówi cała Warszawa, ażeby sobie uprzytomnić, jaka atmosfera moralna znamionuje stolicę Polski.

Cyniczne łamanie prawa przyspieszy postęp gangreny i ostateczny rozkład!

Przed wyborami w Wileńszczyźnie

Wilno. (PAT). Wojewoda nowogrodzki Raczkiewicz odbył konferencyę z generalnym komisarzem Zabierzowskim w sprawie wyborow na terenie lidzkim i brasławskim. Postanowiono poczynić zarządzenia, zapewniające **swobodę wyborów**. Na dzień wyborów będzie utworzona **straż obywatelska** dla nadzorowania urn i lokali wyborczych.

Zjazd Białorusinów

Wilno. (PAT). Rozpoczął się tu zjazd przedstawicieli Białorusinów Litwy Środkowej i województwa nowogrodzkiego przy udziale około 200 delegatów. Przewodniczącym obrano posła Aleksiuka. Przemówienia powitalne wygłosili między innymi przedstawiciel partyi „Zielony dąb“, imieniem białoruskiego komitetu politycznego, p. Adamowicz, delegat akademików białoruskich, przedstawiciel powstańców zakordonowych, oraz przedstawiciel Białorusinów, zostających pod jarzmem bolszewickiem. Uchwalono wysłać depesze do Naczelnika państwa, do Sejmu, do prezydenta ministrów i do gen. Żeligowskiego. Wybrano komisyę polityczną, gospodarczą i oświatową. Uchwały zapadną w drugim dniu obrad. Na zjeździe był nastrój **przychylny dla Polski.**

Przywrócenie wolności prasy

Wilno. (PAT). Prezes Meysztowicz wydał dekret o wolności prasy w związku z wyborami. W myśl tego pisma powstają na zasadzie nakładu i podlegają jedynie ograniczeniom kodeksu karnego.

Poseł polski w Łotwie

Ryga. (PAT). Dnia 8 bm. poseł polski dr Jodko złożył listy uwierzytelniające prezydentowi łotewskiej republiki. Posła polskiego wraz z całym personalem poselstwa przyjął prezydent republiki w gmachu konstytuanty w towarzystwie prezydenta ministrów Mejerowicza. Poseł w przemówieniu podkreślił, że rząd polski przywiązuje wielkie znaczenie do utrzymania dobrych stosunków z Łotwą, którą z Polską łączy nietylko sąsiedztwo, ale i ofiary krwi, wspólne zwycięstwo i wspólne niebezpieczeństwo. Sytuacya międzynarodowa wskazuje obu krajom solidarne działanie jako najlepsze wyjście z zawikłań. W odpowiedzi prezydent republiki wyraził radość, że posłem polskim mianowany został dr Jodko, którego sympatye do Łotwy usuną chwilowe tarcia i nieporozumienia. Prezydent zapewnił posła, że może liczyć na pomoc rządu łotewskiego w swej działalności.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Rocznik XXX. Kraków, środa 14 grudnia 1921 Nr. 282

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 110.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratów: Grodzka 13, II. p. tel. 1316.

Ceny ogłoszeń [illegible]

[illegible] miesięcznie 500 [illegible] konto pocztowe PKO Nr 140.350

Cena 20 Mk

W obronie prawa

Że w walce z Komunizmem najbardziej zainteresowaną jest zorganizowana klasa robotnicza, której organizacyą i wpływ stara się komunizm za wszelką cenę, to jest rzeczą powszechnie wiadomą i [illegible] [illegible] przez komunistów „[illegible]” o sympatyę do nich nie posądzi.

Ale w interesie demokratycznego [illegible] [illegible] [illegible] Polskiej, w interesie jej [illegible], w interesie moralności publicznej — musimy wystąpić przeciw [illegible] łamaniu prawa, przeciw [illegible] [illegible] bez względu na to, czy się to stosuje [illegible] Komunistów, czy [illegible] [illegible] innych [illegible] [illegible] jednego. Dla wszystkich powinno być prawo i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Poseł sejmowy Dąbal został aresztowany [illegible] [illegible] komunistyczną.

O pośle Dąbalu mamy [illegible] [illegible] [illegible] jego moralności nie cenimy [illegible], ani jego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] za jedno [illegible] [illegible] [illegible] figury z galeryi typów [illegible] [illegible].

Ale Dąbal jest posłem na sejm, a [illegible] [illegible] ochronie nietykalności poselskiej. Aresztując go, naruszono [illegible] [illegible] [illegible] prawo, złamano konstytucyę. Artykuł 21 Konstytucyi poselskiej [illegible] przez sejm 17 marca 1921, stanowi w [illegible] [illegible] w ustępie 4 co następuje:

„Przez cały czas trwania mandatu posła [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]”.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], że bez zezwolenia sejmu posła aresztować nie wolno. Co do tego pierwszej [illegible] [illegible] wątpliwości prawnej. Następnie bowiem [illegible] cytowanego artykułu konstytucyi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] posła na gorącym uczynku zbrodni [illegible] jeżeli jego [illegible] jest [illegible], ma władza [illegible] [illegible] [illegible] pozwolenia sejmu; odwoła się to, jak [illegible] wyjątkowo do zbrodni [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] politycznych, przy których nawet w razie schwytania na gorącym uczynku [illegible] [illegible] przez władzę polityczną [illegible] [illegible] jest [illegible] [illegible]. Posła Dąbala nie schwytano na gorącym uczynku [illegible] [illegible] [illegible] aresztowano jako podejrzanego i [illegible] [illegible] polityczne, aresztowanie zaś takie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], naruszenia konstytucyi w [illegible] sposób. Dąbalowi się [illegible] [illegible] [illegible] Józef Brandt, który [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na przywodzenie przeciw posłowi Komunistowi Dąbalowi procesu o zbrodnie polityczne z artykułów 102 i 129 rosyjskiego kodeksu karnego, powoził sobie aresztowanie posła Dąbala nie pytając się sejmu o pozwolenie — wbrew wyraźnemu brzmieniu artykułu 21 konstytucyi polskiej.

I cóż na to sejm? Jak już w poprzednim numerze donieśliśmy, na wniosek marszałka zebrały się w sobotę 10 bm. pod przewodnictwem posła Dąbala Komisye: Konstytucyjna, Regulaminowa i [illegible] na wspólne posiedzenie, na którem po przedstawieniu sprawy przez przewodniczącego oraz po przemówieniach b. przewodniczącego komisyi prawniczej posła dra Zygmunta Marka i przewodniczącego komisyi regulaminowej p. Grzędzielskiego, — uchwalono w ciągu dyskusyi trzy wnioski, a mianowicie:

1) Posła dr. Liebermann przedstawił [illegible] [illegible]:

„Nie wchodząc w treść opinii, wydanej [illegible] [illegible] [illegible] w sprawie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible], połączone komisye [illegible], że [illegible] posła Dąbala [illegible] w toku postępowania [illegible], wdrożonego [illegible] [illegible] w sądzie okręgowym w Warszawie, stanowi naruszenie prawa nietykalności poselskiej. Wobec tego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z aresztu wymienionego posła.

2) Poseł Ćwikowski zgłosił wniosek „mniejszości”:

„Połączone komisye sejmowe wyrażają zdanie, że interpretowanie przepisów ustawy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

3) Wniosek posła Mierzkowskiego proponuje pochwalę za [illegible] Konstytucyi:

Połączone komisye przyjmują do wiadomości zawiadomienie sądowego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] p. Dąbala i [illegible] do porządku dziennego.

Wszystkie w sobotę do uchwały nie [illegible] [illegible] dalszy ciąg posiedzenia połączonych komisyi [illegible] [illegible] do poniedziałku [illegible] — ale już samo pojawienie się takich wniosków, jak dwa ostatnie, jest jaskrawem świadectwem braku poczucia prawa u przywódców.

Ostatni wniosek jest wprost przykładem [illegible] [illegible]. Ale jeszcze [illegible] jest wniosek p. Ćwikowskiego: ten poseł nie wstydził się proponować, żeby ten sejm, który konstytucyę uchwalił, wyraził się w sprawie interpretowania [illegible] [illegible] wręcz naiwnie, ile w tem miałby się [illegible] [illegible] pogardy [illegible], ile braku [illegible], ile [illegible] zrozumienia... Takich mamy „prawodawców”...

Cóż dziwnego, że jeśli u władz i u społeczeństwa [illegible] [illegible] [illegible] słabo [illegible] [illegible] [illegible], od [illegible].

[illegible] łamanie prawa [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] popełniono naprawdę. — [illegible] łamanie prawa demoralizuje tego, kto prawo depce. Aparat państwowy, który bezkarnie prawo łamie, musi się stać [illegible] [illegible].

A [illegible] [illegible] [illegible] u nas [illegible] dotąd postępy wprost zastraszające. [illegible] wskazać na [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Andrzeja [illegible] [illegible], o którym mówi cała Warszawa, [illegible] sobie uprzytomnić, [illegible] [illegible] moralna [illegible] stolice Polski.

Cyniczne łamanie prawa przysłaniany [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible].

Przed wyborami w Wileńszczyźnie

Wilno. (PAT). Wojewoda nowogrodzki Raczkiewicz [illegible] konferencyę z [illegible] komisarzem Rządu [illegible] w sprawie wyborów na [illegible] [illegible] i [illegible]. Postanowiono [illegible] [illegible] zapewniając swobodę wyborów. Na dzień wyborów [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wyborczych.

[illegible] [illegible] p. Adamowicz, delegat studentów [illegible], przedstawiciel powstańców [illegible], oraz [illegible] [illegible], [illegible] pod [illegible] [illegible]. [illegible] wysłać [illegible] do [illegible] na [illegible], do Sejmu, do prezydenta ministrów i do [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] dareza i [illegible]. [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] obrad. [illegible] [illegible] [illegible] przyjęcie [illegible] Polski.

Zjazd Białorusinów

Wilno. (PAT). [illegible] [illegible] [illegible] przedstawicieli Białorusinów Litwy Środkowej i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] około 200 delegatów. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] między [illegible] przywódcami partyi „[illegible]” [illegible] [illegible] [illegible].

Szczęśliwość wolności prasy

Wilno. (PAT). Prezes [illegible] [illegible] [illegible] o wolności prasy w [illegible] [illegible] [illegible]. W myśl tego [illegible] [illegible] na zasadzie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Poseł polski w Łotwie

Ryga. [illegible]. Dnia 9 b. m. poseł polski dr Jodko [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] pań[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] prezydent [illegible] [illegible] z [illegible].

[illegible] Łotwa [illegible] z Polską [illegible] mianowany został dr. Jodko, którego wysyłałem [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Danina

Mowa posła dra Diamanda na posiedzeniu Sejmu z 9 grudnia

Wszyscy są zgodni co do konieczności ściągnięcia daniny, a różnią się tylko co do metody. Nie mamy planu finansowego, nie znamy wpływów naszych, nie wiemy więc w jakim stosunku wynik daniny odpowie jej zadaniu. Do projektu rządowego komisya dodała art. 1 o celach daniny, twierdząc, iż jest nim przywrócenie równowagi budżetowej, tudzież stworzenie podstawy dla banku biletowego. Uważam to za **zbędne i nieostrożne**, gdyż nikt nie wie — trzeba to trzeźwo powiedzieć — czy danina pokryje deficyt budżetowy i bezpośrednio przyczyni się do powstania banku biletowego? Społeczeństwo więc może doznać zawodu. Ustawa nie ustanawia stosunku, która część daniny ma być użyta na pokrycie deficytu budżetowego, a która część na stworzenie banku biletowego. Ja odnoszę wrażenie, że **ofiarność społeczeństwa stoi w odwrotnym stosunku do zapału referenta.** Opierając się na wywodach mojego przedmówcy, możnaby dojść do wrażenia, że rządowi dajemy więcej, aniżeli on żąda, a z tonu poezyi pana referenta, który nam opisał lodowce i wody i góry i te wszystkie cudne i smaczne rzeczy, możnaby wnosić, że nakryjemy stół pana ministra temi wszystkiemi wspaniałemi rzeczami, które przyroda daje. (Pos. Smala: Wina nie będzie). Nie wiem, czy pan minister jest bardzo skromnym człowiekiem w używaniu ale nasz skarb z pewnością wina nie pije i gdybyśmy tylko zastawili skromny stół, to byłby efekt kolosalny. Nasz budżet jest

przeciwgłodowym budżetem,

a nie budżetem nasyconym, o ile chodzi o pokrycie. Skarb żądał ok. 108 miliardów. Komisya odjęła skarbowi 20.6 proc. jego żądań. Ale i między uchwaloną daniną a ściągniętą daniną jest jeszcze wielka różnica. Trzeba potrącić pewien procent nieściągalny, a tego wymogu ustawa nie posiada i dlatego procent ten będzie większy, niż się spodziewamy. **Danina nie da tej cyfry, jaką przedstawił referent,** ale mniej nie wystarczy nawet na pokrycie deficytu. A to na skutek jej redukcyi. Uważam, że spełniłaby już swoje zadanie, gdyby pokryła niedobór do czasu, aż dochody państwowe pokryją normalne wydatki. Zmalała zaś wskutek współdziałania rządu i komisyi. Minister skarbu nie stawiał kwestyi albo albo, ale obniżenie daniny nastąpiło za jego zgodą i na podstawie jego projektu.

Uwidoczniły się dwie tendencye:

do obniżenia daniny i obniżenia politycznego znaczenia Sejmu.

Obie idą równolegle i są w przyczynowym związku. Im większe koncesye robił Sejm w obniżeniu swego znaczenia, tem większe koncesye robił minister w obniżeniu wysokości daniny. Tylko procent jest nierównomierny bo daninę obniżono o 26 proc., a **Sejm utracił połowę swego znaczenia.**

Zrzeczenie się przez Izbę prawa inicyatywy jest wielką szkodą i aczkolwiek dążności mogą być najidealniejsze, faktycznie układ doprowadził do obniżenia politycznego Sejmu.

Inicyatywę zniżki daniny dawał i rząd, mianowicie przy wniosku o progresywności. Referent pisze, że progresya nie da się stosować do daniny, a nieco dalej stwierdza, że istnieje tylko niedostateczna. Istotnie zabrakło jej tchu, zatrzymała się przy 40 morgach. (Głos: Przygniotły ją te lodowce pana Wierzbickiego). Może lodowce, choć nie wiem, czy właściwie nie myślał o ludowcach. (Wesołość).

Zamiast progresyi, wprowadzono degresyę. (Głos: To wszystko jedno). Zapewne, jak w tej przypowieści o dwóch kłócących się, z których jeden twierdzi że droga idzie z dołu do góry, a drugi, że z góry na dół. (Wesołość). Sejm nasz jest w położeniu tego dworzanina, który budzi się i nie wie, w jakim humorze jest najjaśniejszy pan. Każda groźba pana ministra: „albo ja pójdę, albo wy pójdziecie", ma wielkie znaczenie, bo nie chcemy ani żeby pan minister poszedł, ani my. Minister nie zgodził się na progresyę, więc ję skreślono. Przy progresyi obniżenie daniny o jedną czwartą zapłaciliby ci, którzy mają ponad 40 morgów. Wobec degresyi zapłaci skarb. W swoim czasie z prawicy padło hasło: równe podatki, a nie stopniowe. Obecnie skarb jest ofiarą tego hasła.

Zaprowadzono degresyę w drobnym handlu ale

co do wielkiego kapitału zmniejszono projekt ministra do dwu trzecich pierwotnej wysokości.

Wprawdzie wyrównano to, ale tego wyrównania nie uznaję, gdyż zwolniono przedsiębiorstwa akcyjne bezimienne, a obciążono imienne. Przemysłowcy są o tyle w gorszem położeniu od rolników, że nie cieszyli się aktywnem poparciem ministra. Opodatkowanie daniną miast jeszcze nie jest załatwione, gdyż dotyczy ogromnej ilości kupców i przemysłowców, a istotnie tylko podatek gruntowy daje podstawy dla obliczenia daniny.

Pominąwszy rolnictwo, skarb pływa na tych topniejących lodowcach kolegi Wierzbickiego. Poseł Wierzbicki przeprowadza porównanie między płacącymi patenty pierwszej gildy, ale tego nie można brać za podstawę, gdyż posiadacz kilkudziesięciu milionów płaci ten sam podatek patentowy, co posiadacz kilkuset tysięcy. Jest to jeszcze wyraźniejsze, gdy się mówi o drugiej gildzie. Wiem że o tych ludziach minister nie zapomni, ale gdy wszyscy odwołają się do sprawiedliwości ministra, to wywołają chaos. W Sejmie średni stan nie jest zupełnie reprezentowany. Krzywdy mogą być rażące i nieuniknione. Miałem nadzieję, że minister stworzy administracyę podatkową. Nawał pracy nie pozwala mu poświęcić temu należytej uwagi. Podatków naszych nie można brać za podstawę daniny, gdyż przy zastosowaniu mnożnika dochodzimy do niemożliwych rezultatów. Sądziłem, iż minister stworzy ruchome inspektoraty podatkowe i wyzyska swą znajomość w tej gałęzi dochodów, aby uregulować i stworzyć podstawę dla podatku. Danina tych podstaw nie ma, dlatego musimy apelować nietylko do ofiarności, lecz i do wyrozumiałości obywateli. Muszą oni zrozumieć, że tylko konieczność mogła nas zmusić do takiej niedoskonałej ustawy, która nakłada nietylko ofiary, lecz

czasem i niesprawiedliwości.

Ale z drugiej strony powinno to wywołać w urzędnikach poczucie obowiązku sumiennego badania wymiaru daniny nietylko pod względem wysokości, lecz i pod względem podstaw obliczenia.

W komisyi postawiłem wniosek aby obciążyć **także bilety Kasy Pożyczkowej daniną,** co da się przeprowadzić w sposób prosty, równomierny i wyłączający wszelkie ociąganie się. Wybrałem dlatego formę obciążenia biletu nie osobnika, i gdybyście panowie byli uchwalili ten projekt, to podobnie, jak kto się kładzie spać 31 grudnia 21 roku, budzi się automatycznie w roku 1922, miałby w tym roku już spłaconą daninę za swoje bilety Kasy Pożyczkowej, bo każdy bilet na drugi dzień byłby wart mniej o 10 lub 20 proc., stosownie do uchwały Sejmu. **Minister nie przychylił się do tego projektu** ze względu na wrażenie, jakieby taka uchwała mogła wywołać za granicą. Lecz każdy, kto bierze nasze bilety w rękę wie, że one nie mają ustalonej wartości, dlatego zmniejszenie lub zwiększenie tej wartości nie może być żadną niespodzianką. Kto kupuje weksle in blanco bez określenia kwoty, którą ma wpisać dłużnik, z góry wie, że dłużnik nie wpisze jaknajwiększej oczekiwanej kwoty, więc krzywda by żadna stąd nie wynikła. Ale wszak my jesteśmy prócz tego w toku nadania naszej marce znacznie większej wartości, niż ta, która była wtedy, gdy ją skupywano za granicą. Więc dziś, gdy wskutek przydzielenia nam Górnego Śląska, popyt na naszą markę zagranicą stał się ogromny, my starając się ten kurs ustalić i ponosząc w tym celu ofiary, sami niejako asekurowalibyśmy zagranicznych spekulantów! Otóż prawną podstawą mego wniosku był brak określenia wartości marki, a jego gospodarczy wynik byłby gospodarczo państwową racyą uchwalenia go. Spekulanci zagraniczni są i tak przyzwyczajeni do tego, że giełda codziennie im przynosi np. 20 proc. zysku lub straty, to [illegible] a, to są te emocye, którym się oni z przyjemnością poddają, więc czy ta emocya, którąbyśmy im sprawili, zmniejszając wartość nominalną naszej marki, a zwiększając jej wartość realną mogłaby mieć ten skutek, jakiego obawia się minister skarbu?

Minister powiada: My nie chcemy być bankrutami, ja nie dam na to swego nazwiska. Lecz nie powinno być w Polsce ministra skarbu, któryby swego nazwiska na to nie dał, i powiem, że najbardziej godnym zazdrości będzie taki minister, który takie „bankructwo" realnie przeprowadził, który

nas wyprowadzi z marki do polskiego złotego.

Nie mówmy, że nasza marka nie ma nominalnej wartości, bo kilka ustaw sejmowych o tem mówi i np. w „Timesie" czytać można, że polska i niemiecka marka równe są 1 szylingowi, mimo to, zgóry założyliśmy, że tylko część tego wypłacimy. Gdy interes polityczny francuski czy angielski wymaga, żeby marka polska była mało warta, to rzuca się jej tyle na targ, aż marka spadnie do żądanej wysokości i wtedy nie patrzy nikt na jej nominalną wartość, taką czy inną, tylko na popyt i podaż. Dziś tego interesu nikt nie ma, dziś cała Europa spekuluje na podwyższenie wartości naszej marki, więc niema obawy, żeby takie obciążenie wywołało zniżkę lub zachęciło kontrminę do silnego obniżenia marki polskiej. Najlepszym dowodem na to jest, że tak skromnymi środkami możemy utrzymać stabilizacyę marki. Dlatego sądzę, że chwila na takie obciążenie byłaby teraz odpowiednia. Zresztą ani minister ani ja nie możemy twierdzić, żeby nasze zapatrywanie było bezwzględnie słuszne, bo to jest tylko nasza opinia o psychologii giełdowej.

Przeprowadziliśmy w daninie

kilka zwolnień dla miast

równolegle z ulgami dla wsi. Między innemi postawiłem wniosek o **zwolnienie kooperatyw aprowizacyjnych,** a dziś proponuję dodatkowo żeby to zwolnienie rozszerzyć także na **związki kooperatyw żywnościowych.** Co do obciążenia przemysłu naftowego stwierdzam przedewszystkiem, że asumpt do obciążenia tego przemysłu małopolskiego dali Małopolanie. Następnie dodaję, że po bliższem zbadaniu okazuje się, że niesłusznie daliśmy na brutta takąsamą daninę, jak na netta chociaż brutta mają cenę przymusową, przez skarb oznaczoną, cenę niezależną od ceny targowej, która jest o wiele razy większa. Wedle danych urzędu naftowego, bruttowcy od początku sekwestru polskiego otrzymali 322 mil. mk., a daniny musieliby zapłacić kwotę równającą się dwu trzecim sumy. Dlatego wnoszę aby znaleść inną podstawę dla obciążenia bruttowców.

Niesłusznem się zdaje, że tylko przemysł naftowy wybrano do większego obciążenia. Nadawałby się do tego np. przemysł alkoholowy, rafinerye likierów, którym rząd przez zniesienie monopolu dał

prezent królewski.

Nie mając danych statystycznych, nie mogę w tym względzie postawić wniosku konkretnego. Prócz tego znalazłyby się i inne przemysły, które mogłyby udźwignąć większe obciążenie.

Powtarzam że ubolewam, iż w interesie tych warstw, któreby najłatwiej mogły znieść ciężar, danina została zmniejszona. To, co uczyniono dla warstw małoposiadających, zostało w ten sposób wydarte przez przedstawicieli owych warstw bogatszych. (Brawa).

Składki

Dla inwalidów wojennych: Danuta Zielińska, Warszawa, 600 mk.

Nie zdziwcy, że nasza marka nie na gorn... [illegible]

[illegible]

Kółka rzemieślnicze [illegible]

[illegible]

[illegible]

Wieczór artystyczny

ku czci

Stanisława Wyspiańskiego.

PROGRAM:

1) Wykład prof. [illegible]
2) [illegible]

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Składki

[illegible]

Wieczorowy kurs [illegible]

[illegible]

Danina

Nowa porażka Dżanawa na posiedzeniu Sejmu z 9 grudnia

[illegible]

[illegible]

[illegible]

ecka, Nowacki, Żakowski, Wasilewski, trzyma się [illegible], Brończ i Słodecki, którzy już do nabycia w kasie.

Z gmachu teatru Opera i Operetka. Ignacy Mann wystąpi dziś w „Tosce". Jest to jedna z najwspanialszych kreacyi tego śpiewaka. [illegible] p. Kęsiński, pomimo wielkich zajęć mieszkaniowych, jutro we środę wystąpi znów w „Cavallerii" i „Pajacach".

Z teatru Nowości. „Niespodziany chorąży" L. Falla odbędzie się dziś we wtorek w teatrze Nowości. Wznowiono nowe kostyumy i dekoracye, nowa obsada głównych ról, balet „Andaluzya" i [illegible] dor" złożą się na całość. „Hiszpanka" [illegible] wypełni całotygodniowy repertuar.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się przedstawienia punktualnie o godz. 7½, popołudniowe zaś o 3½.

Koncert Brzeczyńskiego odbędzie się w niedzielę 19 bm. w Starym Teatrze.

Koncert na odbudowę Wawelu. We czwartek 16 bm. w dużej sali Starego Teatru odbędzie się koncert na dochód odbudowy Wawelu. W programie z [illegible] cyklu koncertów wystąpi znakomita śpiewaczka Celina Józefowicz, znana dotąd z koncertów na scenach oper warszawskiej, poznańskiej i lwowskiej, oddział z ostatnich występów na filharmonicznych koncertach w Wiedniu i w Warszawie. Koncertantka [illegible] najpiękniejszych arcydzieł opery [illegible] z „Loh[illegible] Wagnera, [illegible] Verdi'ego, Saint-Saënsa „Samson i Dalila", [illegible] Program obejmuje [illegible] współczesnych kompozytorów, a specjalny dział poświęcony polskim kompozytorom (Szymanowski, Różycki, Lopek, Walewski itd.).

Wieczór [illegible] Al. Jordana odbędzie się na kursach [illegible] św. Anny 22 w czwartek o godz. 8 z [illegible] p. Szpaneli [illegible] Pąpcowy [illegible] i p. Borowski [illegible].

—ooo—

Bolm [illegible] [illegible] — [illegible] w dzisiejszej przedstawi się [illegible] przedstawienie [illegible] od dziś kinoteatr „Sztuka" Hotel Saski.

—ooo—

Z POLSKI

Zmiany w ruchu pociągów. Dyrekcya [illegible] w Krakowie komunikuje: Z ważnością od 15 bm. [illegible] następujące zmiany: Między Chabówką a Nowym Sączem i z powrotem [illegible] 1201 i 1202, a w miejsce tych [illegible] od 1917 i 1916 [illegible] od godz. 6.10 [illegible] do godz. 8.05 do Krakowa [illegible] Chabówką a Nowym Sączem i z [illegible] 1515 i 1516 z odjazdem od [illegible] o godz. 6.30, przyjazd do Nowego Sącza o godz. 18.21. [illegible] z Nowego Sącza o godz. 16.17, przyjazd do Stróż o godz. 10.52. Pociągi te będą miały bezpośrednie połączenie z Nowym Sączem, Limanową i [illegible]. Wreszcie między Jasłem a [illegible] ze [illegible] i [illegible] w [illegible] Jasła o godzinie 11.10, przyjazd do [illegible] o godz. 13.30 w połączeniu do Krakowa i Lwowa.

[illegible] Zośkim. Z powodu [illegible] na wolność [illegible] i Grzeg Nieradowskiego, [illegible] policyi [illegible] Lwowie, aresztowanie [illegible] policyi [illegible] i [illegible] w ręce do władz.

Aresztowanie ks. Kowalskiego przez władze niemieckie w Solinbergu. „Gaz. Wileńska" donosi: Na żądanie policyi warszawskiej aresztowały władze austryackie w Salzburgu ks. Kowalskiego, który [illegible] do [illegible] w Austryi pod nazwiskiem „Ursa". Władze austryackie odesłały ks. Kowalskiego pod eskortą do Warszawy.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Pomoc Bułgaryi dla Rosyi. Donoszą z Sofii, że Bułgarya przyjęła 2000 dzieci rosyjskich na wychowanie.

towym krzywdy, nie pominą widocznie oprzeć odpowiedzialności, jaka ponosi dziennik, umieszczający w dobrej wierze informacye policyjne.

Apelujemy do województwa, jako zwierzchniej władzy policyi, aby wglądało w te niezdrowe stosunki.

—

Posiedzenie Rady m. Krakowa odbędzie się we czwartek 16 bm. o godz. 5 popoł. Na porządku dziennym: podwyższenie opłat wodociągowych, [illegible] budowa [illegible] „Grodek" w miejscu dawnej drewnianej policyi przy ul. Mikołajskiej obok plant oraz wszystkie te sprawy, które miały być przedyskutowane na posiedzeniu w dniu 28 listopada.

Sprawy miejskie. Na poniedziałkowem posiedzeniu połączonych sekcyi ekonomicznej i skarbowej uchwalono odwlec się za udzieleniem zezwolenia na budowę 4-piętrowej kamienicy przy ul. Mikołajskiej, róg plant. Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusya nad wnioskami, przedłożonymi przez wiceprez. Klimeckiego w sprawie przeniesienia [illegible] wojskowych, wywłaszczenie kilku gruntów prywatnych i gruntu ks. Augustyanów na cele rozwoju miasta i na budowę domów robotniczych, wywłaszczenie tych [illegible] reformy rolnej. B. m. ław. dr. Müller [illegible] gruntów miejskich, które swego czasu zajęła władza wojskowa na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych, na kwaterunek i magazynowanie sprzętu gruntów prywatnych, na których wojskowość musiała zbudowane baraki i garaż automobilowy (na Dębie) oraz składowej się znowu wywłaszczeniem gruntów klasztornych, przy sprawie te będzie wkłada ne zaniechane i że względu na przygotowanie do konkordatu z papieżem. B. m. ław. dr. Raszewski wyraził wątpliwość, czy wniosek referenta może przeprowadzić na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, wobec czego wnioski odesłano do sekcyi prawniczej.

Na posiedzeniu sekcyi skarbowej uchwalono dodatkowe kredyty do budżetu na 1921 r. 4½ mil. mk. na roboty drogowe 1½ mil. na [illegible] pożyczkę stajenną, [illegible] na budowę części Rolnictwa na Dębnikach, 2 mil. mk. na [illegible] drogi od [illegible] do drogowa. Wreszcie uchwalono kredyt [illegible] mk. na rezerwowe garaże, w [illegible] przyjęcia w kwocie 30 mil. mk. w podatku [illegible].

Eksplozya [illegible]. Po niedawnem [illegible] kotłowym [illegible] od [illegible] zupełnego braku [illegible] mogą sprowadzać wielką ilość [illegible] wozy i [illegible] przedsiębiorstwa [illegible] podobnych wypadków, które w ciągu [illegible] zimna drugi [illegible] potrwa dłużej w dotychczasowej sile, cena [illegible] wzrośnie. Wątpliwa [illegible] nie zdarzały się [illegible] w pomieszczeniach [illegible] 20 stopni. Cels.

Jeżeli [illegible] swięta. Na posiedzeniu wojewódzkiej komisyi badania cen, odbytem w dniu 14 bm. pod przewodnictwem [illegible], przyjęto do wiadomości [illegible] sprzedaż [illegible] źe obecnie jest sprzedawane [illegible] w hurcie i w detalicznej sprzedaży [illegible] kowaniem loko Zator po 650 mk za 1 kg.

[illegible] w dniu 4 [illegible] urządzone staraniem [illegible] na gwiazdkę dla dzieci ubogich, przyniosła dochód w kwocie 20.700 mk. Wszystkim [illegible] oraz tym, którzy przyczynili się do tego, składa Towarzystwo ochrony Kresów Polski serdeczne „Bóg zapłać".

Z teatru im. Słowackiego. „Klątwa", wystawiona z tak wielkiem powodzeniem, wypełni repertuar całego bież. tyg. do piątku włącznie. Ponieważ przedstawienia [illegible] grają się w [illegible] młodzież [illegible] wyjść drugą stroną, dowiedzieć się dla publiczności tylko przedstawienie [illegible]. Pod kierownictwem [illegible] z kraju K. H. Rostworowskiego „Sprawa dnia", która w sobotę 17 bm. wchodzi na afisz. Będzie to zarazem nowość autora polskiego, którą w tym sezonie teatr krakowski wystawia przed innymi.

Z teatru Bagatela. Dziś we wtorek „Kobieta, która ukradła", we środę „Listy i kobiety" po raz ostatni, potem schodzą na dłuższy czas z repertuaru. „Człowiek w szarym domu", komedya [illegible] i Costelvera wchodzi na repertuar Bagateli we czwartek. Sztuka przedstawia zarazem wzory pośrodku [illegible]. Główne twory pp. Dunajewska, Mańska, Romanow, [illegible], Szymański, Olesen, Zawadzkiemu, Teliwane i trak w nich po kilka egzemplarzy gazet!

Nie dziwnego, że w takich warunkach prenumeratę gazet staje się bezcelową. Za drzwiami wyrzuca na kolej, gdzie przesyłki przeszukują się i o [illegible]. Wydaje się, jakoby to była całowa, nieuniknona robota w celu szkodzenia planom rozpolitowania. Apelujemy do odpowiednich władz, by stosunki te zbadały i zaradziły co należy, względnie wykryły i ukarały winnych, gdyż z rodowe to, czy nie ewidentna niedbałość i uwolnienia [illegible] na kolei absolutnie sprawnie [illegible].

—

Akcya do zwalczania drożyzny i paskarstwa

Wczoraj w biurze urzędowej dla Gałązkiego [illegible] się konferencya w sprawie zorganizowania akcyi społecznej celem podjęcia walki z drożyzną, lichwą i złyskiem. W konferencyi wzięli udział przedstawiciele władz, gmino miejskiej oraz reprezentanci organizacyi konsumentów. W [illegible] się zdecydowano na tem, że obecna sytuacya wymaga skuteczniejszego zwalczania od dziś wiele, na czynnikach społecznych opieki organizacyi co do większego zwalczania drożyzny, a zwłaszcza paskarstwa i nieuprawnionego pośrednictwa w obrocie towarów.

—

Znowu wielkie włamanie w Krakowie

Przez ubiegłe dwa dni dokonano w mieszkaniu [illegible] całego szeregu zuchwałych kradzieży do największych rozmiarów. Sprawcy tych [illegible] nose nosie [illegible] innych [illegible] w Krakowie. Do mieszkania p. Leona Eugenie przy ul. Szczepańskiej 7 włamano się w niedzielę o godz. 9 wieczór i [illegible] z niezwykłości kosztownościami, garderobą i [illegible] zabiera po gotowiznę wartości pół miliona marek. [illegible] o tej porze wracała do domu [illegible] się za dwóch [illegible] zaś weszli przez drzwi od kuchni do mieszkania [illegible] dwóch osobników, z których jeden zagroził jej rewolwerem, podczas gdy drugi wyniósł z [illegible] rzeczy. Przerażona [illegible] dopiero po pewnym czasie zaalarmowała sąsiadów. Wezwana policya przeprowadziła na miejscu dochodzenia przy [illegible] — jednak [illegible] bezskutecznie. — Niemal najwyższy [illegible] sprawcy włamali się onegdaj do [illegible] 10 kg. skóry, trzy pary butów sportowych, oraz przedmioty bardzo znacznej wartości. — W dalszym ciągu dokonano włamania do mieszkania [illegible] przy ul. Wielopolskiej, skąd [illegible] 112.000 mk. — Nie [illegible] i [illegible], wyłamując [illegible] W nocy [illegible] pod wezwaniem św. Salomei przy ul. [illegible] 22 skradziono [illegible] — Wreszcie [illegible] padło mieszkanie p. Maryi Piekorskiej przy ul. św. Krzyża 10, gdzie splądrowano mieszkanie.

—

W sprawie informacyi policyjnych

Od pewnego czasu wkradła się w policyę krakowską dziwna, jakiej tak rzec można demagogiczna, która z każdym dniem przybiera coraz szerszy rozmiary, ku ogólnemu niezadowoleniu mieszkańców Krakowa. Mimo częstych uwag w prasy, stan ten nietylko nie poprawia się, ale przeciwnie się pogarsza. Policyę krakowską podzielono na sześć komisaryatów, z których jeden nie ma łączności z drugim. Skutkiem czego w większych [illegible] wypadki, lub też [illegible], dalszy tego przyczynem jest sprawa morderstwa przy ul. Batowskiej, którego sprawców nie wykryto. Co gorsze, na stanowiskach komisarzy tych komisaryatów [illegible] ludzi młodych, bez rutyny, nie zwalniających się [illegible] odpowiedzialne stanowiska. Nie od tego [illegible], że z chwilą [illegible] informowanie prasy przedstawia wiele [illegible] do [illegible] i dwu komisaryatów [illegible] podawane codziennie do biura „pod [illegible]", gdzie sprawozdawcy prasy otrzymują [illegible] w niektórych wypadkach. Niestety to się [illegible] informacyi otrzymują się wcale niewiele, a nawet mylne, [illegible] w następstwie takich informacyi otrzymują [illegible] Najczęściej to zdarza się [illegible] niepozytywnych osób, którym policya wyrządza niezawo-

waże i brak w nich po kilka egzemplarzy pisma!

Nic dziwnego, że w takich warunkach prenumerowanie pism staje się bezcelowe. Zło tkwi w tym wypadku na kolei, gdzie przesyłki przetrzymuje się i c rada. Wydaje się, jakby to była celowa, niesumienna robota w celu szkodzenia pismu robotniczemu. Apelujemy do odpowiedzialnych władz, by stosunki te zbadały i zarządziły, co należy, względnie wykryły i ukarały winnych, gdyż świadome to, czy nie świadome niedbalstwo i kradzieże zet na kolei absolutnie spokojnie dłużej tol…ować niepodobna!

Akcya do zwalczania drożyzny i paskarstwa

Wczoraj w biurze wojewody dra Gałeckiego odbyła się konferencya w sprawie zorganizowania akcyi społecznej celem podjęcia walki z drożyzną, lichwą i zbytkiem. W konferencyi wzięli udział przedstawiciele władz, grono pań, oraz reprezentanci obywatelstwa krakowskiego. Po kilkugodzinnej dyskusyi oświadczono się za tem, że obecna sytuacya wytwarza konieczność jaknajrychlejszego powołania do życia silnej, na czynnikach społecznych opartej organizacyi do bezwzględnego zwalczania drożyzny, a zwłaszcza paskarstwa i nieuprawnionego pośrednictwa w obrocie towarów.

Znowu wielkie włamania w Krakowie

Przez ubiegłe dwa dni dokonano w naszem mieście znowu całego szeregu zuchwałych włamań do zamkniętych mieszkań. Sprawcy tych włamań uszli bezkarnie z łupem. Pastwą rozpanoszonego bandytyzmu padli między innymi następujący mieszkańcy Krakowa: Do mieszkania p. Leona Korngolda przy ul. Łobzowskiej 7 włamano się w niedzielę o godz. 8½ wieczór i korzystając z nieobecności domowników, splądrowano mieszkanie, zabierając garderobę wartości pół miliona marek. Służąca p. Korngolda, która o tej porze wracała do domu, natchnęła się na dwóch mężczyzn, zaś wszedłszy przez drzwi od kuchni do mieszkania, zastała tam również dwóch osobników, z których jeden zagroził jej rewolwerem, podczas gdy drugi uciekał z tobołem skradzionych rzeczy. Przerażona dziewczyna dopiero po pewnym czasie zaalarmowała sąsiadów. Wczoraj policya przeprowadziła na miejscu dochodzenia przy pomocy psa — jednakowoż bezskutecznie. — Również niewyśledzeni sprawcy włamali się onegdaj do magazynu klubu sportowego „Makkabi", gdzie skradli 10 kg skóry, trzy pary butów sportowych, oraz przedmioty bardzo znacznej wartości. — W dalszym ciągu dokonano włamania do mieszkania adw. dra Henryka Frageua przy ul. Niecałej 4. Bandyci skradli tam garderobę wartości 115.000 mk. — Nie przepuścili także ochronie tej pod wezwaniem św. Salomei przy ul. Mazowieckiej 127 skradziono dary amerykańskie znacznej wartości. — Wreszcie łupem bandytów padło mieszkanie p. Maryi Piskorzyńskiej przy ul. św. Krzyża 10, gdzie splądrowano całe mieszkanie.

W sprawie informacyi policyjnych

Od pewnego czasu wkradła się w policyę krakowską dziwna, jeżeli tak rzec można desorganizacya, która z każdym dniem przybiera coraz szersze rozmiary, ku ogólnemu niezadowoleniu mieszkańców Krakowa. Mimo częstych nawoływań prasy, stan ten nietylko nie polepsza się, ale ustawicznie się pogarsza. Policyę krakowską podzielono na sześć komisaryatów, z których jeden nie ma łączności z drugim, skutkiem czego w większych śledztwach otrzymuje się wyniki mierne, lub żadne. Najlepszym tego przykładem jest sprawa morderstwa przy ul. Dietlowskiej, którego sprawców dotąd nie ujęto. Co gorsza, na stanowiskach komendantów niektórych komisaryatów postawiono ludzi młodych, bez rutyny, nie kwalifikujących się na te, tak odpowiedzialne stanowiska. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że z chwilą wprowadzenia komisaryatów informowanie prasy pozostawia wiele do życzenia. Wiadomości z wszystkich komisaryatów winny być podawane codziennie do biura „pod Telegrafem", gdzie sprawozdawcy pism otrzymują informacye o zaszłych wypadkach. Niestety to się nie dzieje, a liczne dostarczane nam informacye okazują się często nieścisłe, a nawet mylne. Rzecz prosta, a następstwie takich informacyi otrzymują redakcye niemal codziennie sprostowania. Niejednokrotnie są to słuszne sprostowania niepozsłakowanych osób, którym policya wyrządza niepowetowaną krzywdę, nie pojmując widocznie ogromu odpowiedzialności, jaką ponosi dziennik, umieszczający w dobrej wierze informacye policyjne.

Apelujemy do województwa, jako zwierzchniej władzy policyi, aby wglądnęło w te niezdrowe stosunki.

Posiedzenie Rady m. Krakowa odbędzie się we czwartek 15 bm. o godz. 5 pop. Na porządku dziennym: podwyższenie opłat wodociągowych, rozszerzenie gazowni, budowa gmachu spółki „Gródek" w miejscu dawnej dyrekcyi policyi przy ul. Mikołajskiej obok plant oraz wszystkie te sprawy, które miały być przedyskutowane na posiedzeniu w dniu 28 listopada.

Sprawy miejskie. Na poniedziałkowem posiedzeniu połączonych sekcyj ekonomicznej i skarbowej uchwalono oświadczyć się za udzieleniem zezwolenia na budowę 4-piętrowej kamienicy przy ul. Mikołajskiej, róg plant. Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusya nad wnioskami, przedłożonymi przez wiceprez. Wielgusa w sprawie przekazania miastu gruntów wojskowych, wywłaszczenia kilku gruntów prywatnych i gruntu ks. Augustyanów na cele rozbudowy miasta i na budowę domów robotniczych, urzędniczych itd. a to na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej. R. m. tow. dr Müller wskazał na konieczność odebrania gruntów miejskich, które swego czasu zajęła wojskowość na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych, na konieczność uregulowania sprawy gruntów (prywatnych), na których wojskowość austryacka zbudowała warsztaty i garaż automobilowy (na Dąbiu) oraz oświadczył się za wywłaszczeniem gruntów klasztornych, gdyż sprawa ta będzie wkrótce załatwiona ze względu na przygotowanie do konkordatu z papieżem. R. m. tow. dr Rosenzweig wyraził wątpliwość, czy wnioski referenta można przeprowadzić na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, wobec czego wnioski odesłano do sekcyi prawniczej.

Na posiedzeniu sekcyi skarbowej uchwalono dodatkowe kredyty do budżetu na 1921 r. (17 mil. mk. na roboty drogowe i 4 mil. na kanałowe), zaciągnąć pożyczkę rządową w kwocie 1½ mil. mk. na budowę części kolektora na Dębnikach, 2 mil. mk. na odwodnienie drogi od parku Jordana do Łobzowa. Wreszcie uchwalono kredyt 250 mil. mk. na rozbudowę gazowni miejskiej, z czego na razie zaciągnięta będzie pożyczka w kwocie 40 mil. mk. w pocztowej kasie oszczędności.

Siarczysty mróz. Po niedawnych szarugach i kilkodniowym deszczu od dwóch dni nastały silne mrozy. Z powodu zupełnego braku śniegu mrozy te mogą spowodować wielką klęskę rolniczą przez zniszczenie oziminy. Siłę mrozu potęguje lodowaty podmuch wichru, który tnie w oczy przechodniom. Wskutek siarczystego zimna brzegi Wisły okryły się grubą skorupą lodu, a jeżeli mróz potrwa dalej w dotychczasowej sile, cała Wisła zamarznie. Wczorajszy dzień był niezwykle mroźny, a zimna nie złagodziły nawet promienie słońca, jaśniejące w południowych godzinach. Ku wieczorowi mróz wzmógł się i wykazywał 20 stopni Cels.

Ceny ryb na święta. Na posiedzeniu wojewódzkiej komisyi badania cen, odbytem w dniu 12 bm. pod przewodnictwem wojewody dra Gałeckiego, przyjęto do wiadomości oświadczenie dyrekcyi dóbr zatorskich, że sprzedawać będzie karpie w żywym stanie i w najprzedniejszym gatunku z opakowaniem loko Zator po 650 mk za 1 kg.

Zbiórka w dniu 4 grudnia, urządzona staraniem komitetu pań na gwiazdkę dla dzieci śląskich, przyniosła dochód w kwocie 70.76) mk. Wszystkim ofiarodawcom oraz paniom, które przeprowadziły tę zbiórkę, składa Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski serdeczne „Bóg zapłać".

Z teatru J. Słowackiego. „Klątwa", wystawiona z tak wielkiem powodzeniem, wypełni repertuar całego bież. tyg. do piątku włącznie. Ponieważ przedstawienia we środę i w piątek są w całości sprzedane (przez związkowi kon u now kolejowych, drugie Nuzie), dostępne są dla publiczności tylko przedstawienie dzisiejsze i czwartkowe. Pod kierunkiem dyr. T. Trzcińskiego odbywają się od dłuższego czasu próby z bajki K. H. Rostworowskiego „Straszne dzieci", która w sobotę 17 bm. wchodzi na afisz. Będzie to czwarta nowość autora polskiego, którą w tym sezonie teatr krakowski wystawia przed innymi.

Z teatru Bagatela. Dziś we wtorek „Kobieta, która zabiła", we środę „Damy i huzary" po raz ostatni, poczem schodzą na dłuższy czas z repertuaru. „Osiołkowi w żłoby dano", komedya Flersa i Caillavet'a wchodzi na repertuar Bagateli we czwartek. Sztuka przedstawia szereg uroczych paryżanek, uwikłanych w intrygę miłosną. Obsadę tworzą pp. Trojanowska, Malicka, Bruczowa, Dobrońska, Szreniawa, Oniecka, Kowalikówna, Fritsche, Nowacki, Łętowski, Wesołowski, Szczygłowicz, Broński i Stodolski. Bilety już do nabycia w kasie.

Miejski teatr Opera i Operetka. Ignacy Mann wystąpi dziś w „Tosce". Jest to jedna z najbardziej interesujących kreacyi tego śpiewaka. Scarpią będzie p. Kniaginin, pozatem obsada niezmieniona. Jutro we środę wystąpi Mann w „Cavallerii" i „Pajach".

Z teatru Nowości. „Hiszpański słowik" L. Falla ukaże się dziś we wtorek w teatrze Nowości. Wspaniałe nowe kostyumy i dekoracye, znakomita obsada głównych ról, balet „Andaluzka i torreador" złożą się na całość. „Hiszpański słowik" wypełni całotygodniowy repertuar.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się przedstawienia punktualnie o godz. 7½, popołudniowe zaś o 3½.

Koncert Gruszczyńskiego odbędzie się w niedzielę 18 bm. w Starym Teatrze.

Koncert na odbudowę Wawelu. We czwartek 15 bm. w dużej sali Starego Teatru odbędzie się koncert na dochód odbudowy Wawelu. W pierwszym z zamierzonego cyklu koncertów wystąpi znakomita śpiewaczka Celina Nahlikówna, znana chlubnie z sukcesów na scenach oper warszawskiej, poznańskiej i lwowskiej, tudzież z estradowych występów na filharmonicznych koncertach w Wiedniu i w Warszawie. Repertoar został ujęty w ramy czterech aryi operowych tej miary co „Śmierć miłością Izoldy" Wagnera, arya z „Balu maskowego" Verdi'ego, Saint-Saënsa „Samson i Dalila". Pieśniarski program obejmuje wyłącznie dzieła współczesnej twórczości, a specyalny dział poświęca polskim kompozytorom (Szymanowski, Różycki, Lipski, Walewski itd.).

Wieczór nowel Al. Jordaens odbędzie się na kursach literackich (św. Anny 2) w czwartek o godz. 6 z red. yt. art. Bagateli: p. Skalska (Rycerz miłości i Papierowy pajac) i p. Solarski (Dziwny portret).

—ooo—

Holm contra Buffalo (zakończenie klubu trzydziestu) Dramat awanturniczo-detektywiczny salonowy w 6 akt. — Nadzwyczajny film ten obfituje w bardziej jeszcze awanturnicze przygody i pod każdym względem przewyższa jeszcze część pierwszą. (Tworzy także sam dla siebie całość) wyświetla od dziś kinoteatr „Sztuka" Hotel Saski.

—ooo—

Z POLSKI

Zmiany w ruchu pociągów. Dyrekcya kolei państ. w Krakowie komunikuje: Z ważnością od 15 bm. zarządza się w okręgu krakowskiej dyrekcyi kolei następujące zmiany: Między Chabówką a Nowym Sączem i z powrotem znosi się bieg pociągów pospiesznych nr 1201 i 1202, a w miejsce tychże uruchomia się pociągi osobowe nr 1217 i 1216 z połączeniem w Chabówce od pociągu nr 6101 z Krakowa, do pociągu nr 6102 do Krakowa. Między Stróżami a Nowym Zagórzem i z powrotem będzie uruchomiona nowa para pociągów osobowych nr 1315 i 1316 z odjazdem ze Stróż o godz. 8'50, przyjazd do Nowego Zagórza o godz. 13'21, odjazd z Nowego Zagórza o godz. 16'17, przyjazd do Stróż o godz. 19'32. Pociągi te będą miały bezpośrednie połączenie z Nowym Sączem, Limanową i Krakowem przez Sucnę. Wreszcie między Jasłem a Rzeszowem zmienia się dotychczasowy bieg pociągu osobowego nr 1514 i ustanawia się od zaś tegoż z Jasła na godzinę 11'20, przyjazd do Rzeszowa o godz. 13'30 w połączeniu do Krakowa i Lwowa.

Echa zamachu Fedaka. Z pośród aresztowanych w sprawie zamachu Fedaka wypuszczono onegdaj na wolność sędziego Celewicza i Osypa Nawrockiego. Śledztwo trwa dalej. Adwokata dra Barana b. dyrektora policyi w czasie najazdu ukraińskiego we Lwowie, aresztowano onegdaj ponownie. Pierwszy raz był on aresztowany pod zarzutem zbrodni, której dopuścić się miał przez wygłoszenie podburzającej mowy na cmentarzu, obecnie aresztowano go pod zarzutem powtórzenia tej zbrodni, popełnionej w piśmie do władz.

Aresztowanie hr. Ronikiera przez władze austryackie w Salcburgu. „Głos Wiedeński" donosi: Na życzenie policyi warszawskiej aresztowały władze austryackie w Salcburgu hr. Ronikiera, który skazany swego czasu na 10-letnie więzienie za zamordowanie swego siostrzeńca, zbiegł i ukrywał się w Austryi pod nazwiskiem „Ron". Władze austryackie odesłały hr. Ronikiera pod eskortą do Warszawy.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Pomoc Bułgaryi dla Rosyi. Donoszą z Sofii, że Bułgarya przyjęła 5000 dzieci rosyjskich na wyżywienie.

Przegląd społeczny

DO WSZYSTKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE.

[illegible]

w ostatnim czasie przez wiadomości w brzmieniu... [illegible]

Przedstawiciele związków zawodowych [illegible]

[illegible]

Z sali koncertowej

[illegible] — Kwartet czeski. — [illegible]

[illegible]

kwartet jest samą doskonałością w [illegible]

[illegible]

tet E. Zamojsky [illegible]

[illegible]

—ooo—

KONKURS

na posadę dyrektora kasy.

[illegible]

[illegible] do dnia 15 grudnia 1921. [illegible]

KRAKÓW, UL. [illegible]

ŚWIECE CHOINKOWE

[illegible]

Henryk LIPSCHITZ, Kraków

ULICA KRAKOWSKA L. 39.

Roboty malarskie i pokostowe

DEKORACYA

[illegible]

najlepsze [illegible]

[illegible] w Krakowie



Patent austryacki Nr. [illegible]

Jedyny, najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia wszelkiego rodzaju maszyn, kotłów i t. d.

[illegible]

przeciąg czasu do użytku.

[illegible]

Cena za 1 sztukę [illegible] Mkp. 20 — [illegible] Mkp. 30 —

Zamówienia i zapytania kierować należy do

Administr. Przeglądu Techniczno-Przemysłowego

Kraków, ulica Grodzka 13. Telefon 1964.

„Tygodnik Dostaw"

we Lwowie, [illegible] Tel. 259.

Czasopismo poświęcone powszechnej dostawie

wychodzi w Polsce [illegible]

[illegible]

[illegible]

Redaktor odpowiedzialny: [illegible]

[illegible] w Krakowie [illegible]

Z sali koncertowej

Koncert Tow. muzycznego. — Kwartet czeski. — Ilona Kurcówna.

Utarła się już tradycya, że na koncerty Towarzystwa muzycznego przychodzi zaledwo garstka osób. Powinnoby to być miarodajną wskazówką dla Towarzystwa, którego istnienie wobec zawodowych organizacyj muzycznych straciło dzisiaj racyę bytu. Towarzystwo jednak nie rezygnuje ze swoich ambicyj i mimo nieprzychylnego stanowiska publiczności urządza swoje koncerty. Na ostatnim koncercie, którego solistą był pianista p. Łabuński, było również mało osób, chociaż program był atrakcyjny: prócz ogranych rzeczy zawierał bowiem tak rzadko pojawiające się w repertuarze pianistów kompozycye, jak Szymanowskiego Waryacye i Zarębskiego Polonez. Na interpretacyę solisty, zwłaszcza przy odegraniu Chopina, nie zawsze można się zgodzić; nie brakło tam nawet zasadniczych błędów technicznych: niektóre ustępy wyszły nierytmicznie, czego jednak nie można tłumaczyć jako Chopinowskiego „rubato“, nieraz pedał niewłaściwie użyty, zamazywał frazę lub pasaż, nadto brakło legata tak koniecznego dla Chopina.

Jakież inne wrażenie, niczem nie zmącone wyniósł słuchacz z koncertu „Czechów“. Sława kwartetu czeskiego jest dawno ustalona; jestto zespół tak idealnie zgrany, że reprezentuje właściwie jeden organizm — funkcyonujący cudowną siłą wewnętrzną najgłębszego uduchowienia. To, co Czesi wydobywają ze swej gry, dochodzi do ostatecznej granicy artyzmu, poza którą już nie można się posunąć. Nikt nie dorówna im chyba we finezyach dynamiki i rytmu, zwłaszcza barwy, która przebiega najrozmaitsze stopnie kolorystyki dźwiękowej od nieuchwytnego brzmienia, mającego miękkość aksamitu, poprzez pełnię organowych dźwięków, aż do potężnego fortissima o orkiestralnym charakterze. Cóż zresztą dziwnego, że ten kwartet jest samą doskonałością w sobie? wszakże w skład jego wchodzą czterej artyści, panujący wirtuozowsko nad swoim instrumentem. I obydwaj skrzypkowie pp. Hofman i Suk i altcista p. Herold reprezentują najwyższą kulturę muzyczną i posiadają indywidualne cechy swego artyzmu, wszelako gra wiolonczelisty p. Zelenki jest czemś tak odrębnem i zdumiewającem, że uchyla się z pod wszelkiego utartego schematu klasyfikacyi: w jego grze instrument śpiewa, zdaje się jakby artysta zrósł się ze swym instrumentem i jakby bezpośrednio ze serca spływała uczuciowa wraza: w jego grze drga niezwykła wrażliwość, każdy ton staje się przeżyciem.

Program był bardzo bogaty. Na wstępie kwartet F. Smetany E-moll, owa ponura autobiografia kompozytora, malująca tragiczne przejścia jego życia. Na drugiem miejscu znalazł się kwartet Żeleńskiego A-dur, rzecz napisana z mistrzowstwem techniki kameralnej, lecz bez osobistej nuty, pełna reminiscencyi z Beethovena i Schumanna. Na końcu umieszczono fortepianowy kwintet Dworzaka. Przy fortepianie zasiadła p. Ilona Kurcówna, która już przedtem wykonała dwa punkty solowe: Saitę Debussyego i tryptyk Józefa Suka p. t. „Wiosna“. Gra młodej pianistki wywołała ogólny podziw. Czem Erika Morini dla skrzypiec, tem p. Ilona Kurcówna dla fortepianu: tasama dojrzałość duchowa interpretacyi, tasama rasowa muzykalność, tensam temperament. Jest to urodzona pianistka o niezwykłej wrażliwości dla barwy dźwiękowej, o zmysłowem poczuciu rytmicznem i zmyśle dla muzycznego stylu. Technika pierwszorzędna, lotność pasażów, znakomite operowanie pedałem, ton głęboki, miękki, lub znów pełen energii, siły, soczystości; wszystkie te zalety wprost zastanawiają wobec młodego wieku pianistki. Z prawdziwą radością powitamy zapowiedź jej własnego koncertu w najbliższym czasie.

Beata Doleżalówna.

—ooo—

Przegląd społeczny

DO WSZYSTKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE

I. Kongres Zw. Zaw. uznał strejk za najważniejszą i najskuteczniejszą broń w walce klasowej. Swoboda i wolność strejków jest podstawowem prawem klasy robotniczej, od której zależna jest jej [illegible] osiąganych zdobyczy.

Prawo to, z którego klasa robotnicza w państwie polskiem korzystała dotąd w całej pełni, zostało w ostatnim czasie przez władze w jaskrawy sposób naruszone.

Przedstawiciele związków zawodowych — które, w myśl zatwierdzonych statutów, mają prawo utrzymywania kas strejkowych: popierania strejków — wbrew wyraźnym postanowieniom konstytucyi i wbrew najprymitywniejszym zasadom demokracyi, zostają pociągani do odpowiedzialności i karani na podstawie ustaw carskich za sam fakt proklamowania strejków.

Postępowanie takie Komisya Centralna Zw. Zaw. uznawać musi za gwałt, popełniony na prawach całej klasy robotniczej. — Przestrzegamy więc wszystkie związki i ogół robotników przed grożącem niebezpieczeństwem i wzywamy do podjęcia jaknajdalej idących przygotowań do walki o obronę prawa, oraz o wyrażanie protestów przeciwko barbarzyńskiemu, niepraktykowanemu w żadnym cywilizowanym kraju, skrępowaniu wolności koalicyi. W interesie postępu i możności rozwoju klas, r[illegible] ten klasa robotnicza musi odeprzeć. Żadne represye i więzienia nie mogą w tej chwili powstrzymać nas od prowadzenia [illegible] wzywamy wszystkie związki, by tak, jak dotąd, nie bacząc na ewentualne wyroki sądowe, wedle potrzeby i uznania swego proklamowały i prowadziły walki strejkowe.

Centr. Komisya Zw. Zaw. w Polsce.

—ooo—

Redaktor naczelny: Emil Haecker.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie.
Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).